

STANISŁAW BAŁDYGA

ur. 1945; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, EPMiK, wystawa

W Empiku robiłem „Grafikę Roku”

W Empiku robiłem Grafikę Roku. Z tym że pierwszą taką akcją nazywano „Grafiką Kwartału” Robili to Anka Jelonek i [Zofia i Henryk] Szulcowie. To był 1970 rok. Ja z Baśką wtedy akurat wróciliśmy do Lublina. Braliśmy w tym udział. „Grafika Kwartału” trwała ze dwa lata. Potem to umarło śmiercią naturalną. Było nas mało, a co dwa i pół miesiąca musieliśmy coś pokazywać. W 1980 roku próbowaliśmy to reaktywować, ale się nie udało. „Grafika Roku” wystartowała w 1985 roku. Dogadaliśmy się z paniami z Empiku w sprawie pierwszej edycji, ze względu na to, że tam była „Grafika Kwartału” Zgodziły się na wernisaże. „Grafika Roku” przestała funkcjonować dopiero niedawno. Przez osiem lat, do 1993 roku (do chwili, kiedy zostałem prezesem związku), byłem pierwszym komisarzem, który to rozpoczął. Zastąpił mnie [Grzegorz] Mazurek. Później był jeszcze [Krzysztof] Szymanowicz.

Wpierw, jak mówiłem, „Grafika Roku” była w Empiku. Później, kiedy padł Empik, raz czy dwa razy robiłem ją w domu kultury przy szkole Vettera. Nawet chyba z raz mogła być u Józefa Zięby w Muzeum Literackim, starym jeszcze na ulicy Narutowicza. Mogło tak być, bo szukaliśmy miejsca. Potem już „Grafika Roku” odbywała się na Zamku.

Nieraz, kiedy się z kimś umawiałem, to przychodziłem do Empiku. Tam się znajdował mały bufet. Można było sobie usiąść, wypić kawę i herbatę. Takie rzeczy. To było na parterze. Bo jedno duże pomieszczenie znajdowało się na parterze, a drugie na piętrze. Bufet mieścił się na dole po prawej stronie. Na wieszakach zostawiało się palta. Można było też pójść na górę. Tam przeważnie robiliśmy wystawy i tam obradowało jury konkursów. I na dole, i na górze były gazety. Ale więcej było na piętrze. Na górze znajdowała się również prasa w kilku innych językach – i francuska, i angielska. Stał tam regał z kijami. Do nich była poprzyczepiana prasa. I były wieszaki. Każdy przychodził i sobie brał z wieszakiem to, co wisało, co było wolne. Brało się, siadało, kupowało się kawę czy herbatę i się czytało. To było fajne miejsce. Tam pracowała jakaś pani, ale nie pamiętam w tej chwili jej nazwiska. Było też kilka

pracownik, ale też już nie pamiętam nazwisk.

Wydaje mi się, że Empik padł gdzieś w 1989, 1990 roku. Krótco funkcjonował po zmianie ustroju. Później tam zrobili jakiś sklep z butami (chyba adidasa czy coś takiego).

Data i miejsce nagrania	2012-03-21, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"